

Serialiki - rzygaliki, czyli

jakie społeczeństwo - taka telewizja

Serialiki-rzygaliki, żenujące - zwłaszcza te, które w założeniu miały być zabawne.

Teleturnieje i tańce z gwiazdami, których jakoś ubywa na parkiecie i tv show'y, których nie sposób oglądać. Poza tym Wiadomości i prognoza pogoda. Koniec. Żadnych ciekawych programów, zero. Żadnych o kulturze, a jeśli już to chyba dla stróżów nocnych.

Mam obawy, że ludzie tego chcą i dlatego tych dziwactw przybywa w dzi(w)kim tempie.

Dobrze, że mam HBO. Czemu Polacy tak nie potrafią?

22.45. Doc o Konwickim. Ciekawe ilu ludzi to ogląda a ilu śpi? Nie oceniam tego dokumentu. Akurat zawsze lubiłam Konwickiego. Ale o tej porze? Bo oczywiście wcześniej rzygaliki trzeba puścić, a potem coś ciekawego...jak ktoś dotrwa.

I co powiedział Konwicki? "Wydostać się stąd jak najszybciej".

Polecam "Requiem dla snu" a raczej dla marzeń, jak powinni przetłumaczyć....

Autor: Katarzyna T. Nowak

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl